

# GŁOS WĄBRZEŃSKI

**Przedpłata:** w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatermiowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Jadwigi wdowy  
Czwartek Teresy pany  
Piątek Wiktora b.

Dziś wschód słońca	6,23	zachód	5,9
Jutro " "	6,24	" "	5,7
Pojut. " "	6,26	" "	5,5

Nr. 121

Wąbrzeźno, czwartek 16 października 1930 r.

Rok X

## Pycha i zarozumiałość.

Rozgrywające się wypadki bieżącej chwili, szczególnie w tej tu dzielnicy na tle wysiłków ludzi dobrej woli stworzenia jednolitego frontu wyborczego nasuwają smutne refleksje.

Wprawdzie niedojściu do zgody w utworzeniu jednej listy wyborczej na Pomorzu nie stanowi, że Polska przestanie istnieć, lub że już konieczne przez to mamy utracić tę dzielnicę, nie — tak tragicznie to się wcale nie przedstawia. Owszem, byłby to wielki sukces moralny. Dojściu na tym punkcie do porozumienia dałoby dowód, że nareszcie społeczeństwo zdolne jest do przewyciężenia swych namiętności i pozbycia się swych odwiecznych wad, a tego przecież najwięcej boją się i z tem liczą nasi wrogowie.

Sprawa zdaje się być przesądzona — do zgody nie dojdzie. Czegoż to dowodzi? Dowodzi to, że od początku źle zrozumiana przez społeczeństwo odzyskana wolność dała pole do rozrostu wszystkich ujemnych cech polskiego charakteru, a w pierwszym rzędzie wzmożeniu się pychy i zarozumiałości.

One właśnie powodują brak wyższego szacunku wobec zasług a to jest źródłem niepowściągliwych walk i tarć politycznych. Brakiem uznania zasług naszych grzeszyli nasi przodkowie co Staro-wolski nazywa lucyferyczną wadą Polaków, która doprowadziła ojczyznę do upadku.

Już za Batorego widzimy pierwsze jej oznaki. Na sejmie 1585 roku wnosi poseł Kazimierski protestację przeciw wyrokowi króla i senatu. Tamże Jakób Niemojewski odezwał się: „Miłościwy królu, albo zachowaj nam w całości nasze przywileje, a będziesz Stefanem Batorem, a ja Jakóblem Niemojewskim. Zbigniew Ossoliński zwie go w pamiętniku swoim tyranem i cieszy się z jego śmierci. Tak więc za wiele trudów, cenionych przez obcych doznał Batory utrapien od własnego narodu. Papież płakał, dowiedziawszy się o jego śmierci — Moskwa radowała się, a polska niewdzięczność przeszła obok grobu bez żalu.

Długosz pisze: „Každy naród ma swe przymioty i wady, które możnaby nazwać narodowemi. Polacy szczególnie skłonni są do zazdrości, wyszydzeń i obgadywania. Czy te przywary dostały się im w spadku po przodkach, czy jest coś niedocieczonego w ziemi, w powietrzu, w działaniu gwiazd i ostrości klimatu, co ich tak usposabia, czy nareszcie może dlatego radzi uwłaczać rzeczywistym zasługom i zaletom, żeby blask rodu albo mienia postawić z nimi na równi, to pewna wszakże, że umysły ich są zawistne”. A dalej pisze: „Naród nasz mało wydał ludzi wyższego geniuszu, a i tych nie umiał cenić”. Taka oto jest nasza charakterystyka! Stąd właśnie pochodzi ta prężność odśrodkowa, która rozsądza najętsze projekty!

Podłożem rozgrywających się u nas tarć politycznych jest zawiść i brak uznania dla wielkich zasług najlepszego syna naszej Matki Ojczyzny i pierwszego obywatela Józefa Piłsudskiego. Niechże Jego przeciwnicy, rozbijające jedność, profanatorzy godła polskiego zdobędą się wreszcie na szczerość i powiedzą, że toczą walkę nie o pomyślność i dobro Polski, a jedynie o pomniejszenie wielkich zasług Marszałka Piłsudskiego, bo nie są w stanie swych zasług postawić na równi z blaskiem Jego! Nie może przez ich krtanie przecisnąć się jego krew i znojem zdobyty tytuł Marszałka, natomiast nazwisko Trąpczyńskiego zawsze poprzedzane jest wyrazem marszałek (?). O bezczelnej obłudnicy, w walce swej podobni jesteście do owego zwierzęcia, które obżarłszy się żółędzi, zaczę-

## Szczałki sterowca angielskiego R. 101.



Na obrazku naszym podajemy Szan. Czytelnikom widok pogiętego żelastwa, pozostałego ze szkieletu największego sterowca świata który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

## Zamach na Marszałka Piłsudskiego.

Władze bezpieczeństwa m. st. Warszawy od dłuższego czasu zwróciły uwagę na niebezpieczną dla spokoju i porządku publicznego działalność t. zw. milicji PPS. CKW.

W rezultacie dłuższych dochodzeń, w nocy z dnia 12-go na 13-ty bm. przeprowadzili funkcjonariusze policji w Warszawie szereg rewizji u wybitnych działaczy tej milicji, podejrzewając, iż znajdują się w posiadaniu broni palnej.

Podczas rewizji znaleziono w mieszkaniu członków partyjnej PPS. CKW. wiele rewolwerów oraz większe ilości amunicji rewolwerowej i karabinowej. Na podstawie takich wyników rewizji aresztowano: Piotra Jagodzińskiego, pracownika biura budowlanego, zam. przy ul. Potockiego 10,

Witolda Purzyckiego, pracownika Kasy Chorych w Radości pod Warszawą, Eugenjusza Przetacznika, robotnika, zam. przy ul. Wolskiej Nr. 96, Mariana Synowieckiego, redaktora tygodnika „Chłopska Prawda”, zam. przy ul. Królewskiej 41, Dominika Trochimowicza, dozorcę powiat. Kasy Chorych (ul. Leszczyńska 6), Ewarysta Chrościckiego, zam. w Rembertowie, Józefa Białkowskiego, zam. w Jeziornie i Zygmunta Raczyńskiego, zam. w Jabłonie Legionowej.

Wszyscy aresztowani, jako posądzeni o zмовę w tworzeniu organizacji bojowej, przekazani zostali sędziemu śledczemu przy sądzie okręgowym w Warszawie. (ISKRA.)

## Tajemnicze zjawisko atmosferyczne

PRZYCYNĄ KATASTROFY „R 101”?

**Londyn, 15. 10.** Znany konstruktor sterowców niemieckich, dr. Eckener, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Timesa” w sprawie katastrofy sterowca angielskiego „R. 101”.

Dr. Eckener oświadczył, iż 5 bm., tj. w dniu katastrofy sterowca, był świadkiem zjawiska atmosferycznego, którego nie zaobserwował podczas 30 lat swej praktyki lotniczej. Podczas lądowania Zeppelina dr. Eckener zauważył w pewnej chwili,

iż altimetr wykazuje wysokość około 130 mtr., podczas gdy w rzeczywistości sterowiec znajdował się już przy ziemi. Zaszedł tu niezwykle wypadek raptownej zmiany ciśnienia atmosferycznego.

Dr. Eckener przedstawił władzom angielskim wyczerpujące sprawozdanie na temat tego zjawiska, które mogło być również przyczyną katastrofy sterowca angielskiego.

to ryjem podrywać korzenie dębu, aby go zwalić. Nie poderwiecie autorytetu i nie umniejszycie zasług Marszałka Piłsudskiego, raczej padniecie zwyciężeni. Rosną i rósć będą szeregi Wielkiego Męza, bo im przyświeca Jego święta idea! Nie ustoją się Jego przeciwnicy, bo fałsz i obłuda ich rozładzi.

Społeczeństwo polskie wielką wyniosło korzyść

z ostatnich dni i rozgrywających się wypadków na tym terenie, bo, jak nie można więcej dobitnie, stwierdziło dokąd zmiernają, odęci pychą i zarozumiałością, trębacze w cztery światy strony: „Polska — to my, narodowa demokracja! Kościół rzymsko-katolicki — to też my! Patriotyzm polski — naturalnie — tylko my!

Wszystko my — ...über alles“!!





przed tym nieskończenie mądrym redaktorem? Jakieby to było śmieszne, gdyby nie mieściło w sobie aż tyle głupoty. Wtedy, gdy ks. Łęgowski był człowiekiem dorosłym, gdy już piastował jako wybraniec Boga godność kapłańską, gdy w życiu dużo przecierpiał i dużo zobaczył i nauczył się, to wtedy taki pan co dziś krytykuje osoby zasłużone dla kościoła i społeczeństwa, nosił koszulę w zębach i bez pomocy mamusi nie umiał sobie zapiąć nawet wszystkich guzików, a i z nauką było bardzo słabo, to dziś mocno szydzi z kapłana tylko dlatego że może nie dobrze zrozumiał słów Chrystusa Pana który powiedział: Oddajcie Bogu co bożego, cesarzowi co cesarskiego. Nie znam p. marszałka Piłsudskiego osobiście, jak i ks. dr. Łęgowskiego, myślę jednak, że i p. Piszczowi p. Marszałek się nie przedstawiał jak wielu innym tak wybitnym i zasłużonym dla kraju narodowcom, w rodzaju red. Gazety Wąbrzeskiej. Dobrze byłoby, gdyby mniej było krzykaczy, mniej kłótni i zawiści partyjnej, a więcej zrozumienia obowiązków i pracy przedewszystkiem dla siebie i dla własnej kultury. Powinno się wybierać w partiach ludzi urobionych życiowo i rozumnych jako przedstawicieli a wtedy sprawy ogólnopństwowe dochodziłyby z większym powodzeniem. 5 października odbyło się zebranie stronnictw politycznych w celu zaprotestowania rozbiciu jednej listy wyborczej na Pomorzu. Co się okazało? Przedstawiciel Stronnictwa Narodowego

II.  
Bożyszcze pań - ulubieniec wszystkich  
IWAN PETROWICZ

który zabrał głos, okazał się p. Piszcz. A przecież to taki młody człowiek, i tak niedawno zaczął pracować, że doprawdy nie zdążył jeszcze sobie wyrobić własnego rzetelnego poglądu, o tak ważnej sprawie, jaką jest ustroj i życie Państwa. Dlatego to właśnie nie chcieli z tym panem rozmawiać i mieli większe prawo nazwać go smarkaczem, niż pan redaktor sądzi, że ks. Łęgowski miał.

Bądź spokojny panie redaktorze, nie „wiał” ks. dr. Łęgowski, ani przed panem, ani innymi tak mądrymi przedstawicielami narodowców, bo już dawno wyrosł z tego wieku, kiedy to się „powiewa” głupstwami. Możecie panowie w zapamiętaniu Targowickiem i wstrętnem chamstwem dokucać, nawet bardzo rozumnym i czciogodnym ludziom, jakim jest ks. dr. Łęgowski. Bo przecież Chrystus jest Bogiem, a żydzi Go ukrzyżowali. C. O.

#### Z EKРАНU.

— Kino „Dwór Wąbrzeski”. Dziś podwójny program i jutro w czwartek. (Wstęp dwie osoby na 1 bilet.) 1. Modelka z Montmartru. Francuski dramat z życia cyganerii artystycznej. w gł. roli Ginetta Madie, Jacques Roussel, oraz cudowny sym-

WŁODZIMIERZ GAJDANOW we filmie  
„WŁADCA SAHARY“

pans Flips. 2 Wielki film sensacyjny pod tytułem: „Postrach w Pustyni“.

— Trzy dni wolne w szkołach na tegoroczne święta Wszystkich Świętych i Zaduszki. Jak wiadomo, w bieżącym roku przypada święto Wszystkich Świętych na sobotę 1 listopada, Zaduszki zaś na 2-go. Ponieważ przepisy liturgiczne nie dopuszczają kościelnych uroczystości żałobnych w niedzielę, będą one przeniesione na poniedziałek, dnia 3 listopada. Wobec tego minister Oświaty zarządził, aby dzień 3 listopada t. j. poniedziałek wolny był od nauki szkolnej. W ten sposób w tym roku młodzież szkolna będzie miała na Wszystkich Świętych trzydniowe wakacje.

#### RUCH TOWARZYSTW

— Bacznosc „Lutnia”. W sobotę o godz. 8 wiecz. śpiewy „Lutnia“.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redacja nie bierze odpowiedzialności.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 12,45 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 3 opony samochod., 1 wagę decymalną, 9 skrzyń piwa, 1 destylator, 1 filter, itp. rzeczy.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 10, 45 prz. poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Pawła Deskowskiego w Wąbrzeźnie, ul. Kolejowa

1 umywalkę.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Jana Wieckiego w Wąbrzeźnie, ul. Kolejowa

1 lustro.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 10,45 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Antoniego Truskowskiego, w Wąbrzeźnie, ul. Kolejowa

1 umywalkę

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 10,15 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Reinholda Nitza w Wąbrzeźnie

1 wóz

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 3 po połudn. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę 1 kopic kartofli.

Zbiórka reflektantów na Gł. Dworcu nr. 3. (Dom p. Brzoskowskiego.)

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 17. 10. 30 r. o godz. 12,15 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Ottona Kowalskiego w Wąbrzeźnie, ul. Pomorska

1 szafę żelazną.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

### Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 18. 10. 30 r. o godz. 10 sprzedawać będą w Kowalewie na rynku przy dlokałem p. Neumer, najwięcej dającym za gotówkę:

maszynę do szycia „Singer”, bufet składowy, regał, kanapę, stół rozciągany i lustro z podstawą.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

W sobotę, 18. 10. 30 r. o godz. 12-tej sprzedawać będą w Pluskowosach najwięcej dającym za gotówkę:

plaszcz letni i wirówkę.

Zbiórka licytantów przy szkole.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 17. 10. 30 r. o godz. 11 sprzedawać będą w Gajewie najwięcej dającym za gotówkę:

42 koni robocz., 5 koni wyjazdowych, 16 źrebaków, 18 krów dojnych, 6 jałówek, parówkę, młockarnię, 3 dryle, westfalke, dołownik, 3 wiązarki, 2 kosiarki, 16 plugów, 6 ssaków, 5 kultywatorów, bronę talerzową, 2 wały żelazne, 7 radeł, 12 par bron, bronę łukową, sieczkarnię, 3 opielacze, 4 grabie konne, sortowniki do ziemniaków, śrutownik, 3 wagi decymalne, 2 młynki do zboża, 2 wózki, wirówkę, chłodnik do mleka, 2 parniki do ziemniaków, pompę, 17 wozów, 3 kompl. poljerki, 4 pompy do wody, zapas drzewa kołodziejskiego, kufer do wody, 20 stogów żyta, stóg pszenicy, stóg jęczmienia, 6 wozów konicznych, 60 wozów jęczmienia, 24 wozy owsa, 2 pary półszorków wyjazdowych i 42 pary kompl. półszorków.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 17. 10. br. o godz. 14,30 sprzedawać będą w Elgiszewie najwięcej dającym za gotówkę:

3 fury żyta.

Zbiórka licytantów u p. Laskowskiej.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

W sobotę, 18. 10. 30 r. o godz. 14 - tej sprzedawać będą w Dylewie najwięcej dającym za gotówkę:

2 powózki, futro męskie, bibliotekę debową i 80.000 sztuk cegieł.

Zbiórka licytantów przy cegielni. Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 18. 10. 30 r. o godz. 14,30 sprzedawać będą w Zieleniu najwięcej dającym za gotówkę:

leżankę.

Zbiórka licytantów przy oberży p. Sroki Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

#### O G Ł O S Z E N I E

Powiatowy Urząd Ziemi w Toruniu ogłasza, że w dniu 29. X. 30. r. o godz. 13-tej w Przydworzu, pow. wąbrzeskiego sprzedane zostanie w drodze przetargu urządzenie wodociągowe na roparcelowanym majątku Przydwórz, a mianowicie:

1. pompa 6-cylindrowa z połączeniami do maneżu i rurami ssąco łoząc. do zbiornika — wartość szacunkowa 400 zł.
2. szachta na pompę, średnica 1,50 m. głębokość 4 m.
3. szachta 1,5 na 1 m. głębokość 2 m.
4. studnia murowana o średnicy 1,50 m. głębokości 8,5 m.
5. zbiornik na wodę o średnicy 3,10 m. i głębokości 2 m. wartość szacunkowa 189 zł.
6. 164 mb. rur 2" — lanych
7. 132 mb. rur 1 1/2" — gazowych
8. 209 mb. rur 1 1/4" — gazowych wartość szacunkowa 554,95 zł.

K. MISARZ ZIEMSKI.

### DR. JANISZEWSKI

przeprowadził się i przyjmuje ul. Kolejowa 2 II piętro (dom p. Żuralskiego) Telefon nr. 18.

Z nastaniem okresu zabaw jesiennych i karnawałowych postanowiłem oddać moją miłą i sympatyczną

## SAŁĘ BEZPŁATNIE

wszelkim korporacjom i stowarzyszeniom. Terminy zabaw i imprez proszę podać jak najwcześniej

HOTEL POD „BIAŁYM ORLEM“

wł: FR. SZYMAŃSKI.

KINO SŁOŃCE KINO  
HOTEL POD BIAŁYM ORLEM

Dziś w środę poraz ostatni 2 osoby na 1 bilet  
Przepiękny dramat pt.

Port marzeń i arcywesola Nasi zagranicą  
komedia

Uwaga! Cały tydzień wstęp do naszego kina 2 osoby  
na 1 bilet

W czwartek i piątek, dnia 16 i 17 bm. o godz. 8,15  
Premjera monumentalnych dwóch przebojów.  
Jako pierwszy przecudny dawno oczekiwany  
film wschodu tegorocznej produkcji pod tytułem

## WŁADCA SAHARY

W roli tytułowej Włodzimierz Gajdarow.  
Jako drugi — potężny dramat współczesny pod tytułem  
NAJPIĘKNIEJSZA  
KOBIETA PARYŻA